

# Dla kogo Teatr Słowackiego?

## Ruszają przesłuchania kandydatów na dyrektora Teatru im. J. Słowackiego w Krakowie.

### Pytanie, czy decyzje komisji konkursowej będą ostateczne?

ŁUKASZ GRZESICZAK

Zmianie szefa Teatru im. Słowackiego od początku towarzyszyły kontrowersje. Jeszcze przed ogłoszeniem konkursu toczyły się zakulisowe rozmowy na temat przedłużenia współpracy z dotychczasowym dyrektorem Krzysztofem Orzechowskim. Za takim rozwiązaniem lobbowało wiele osób, w tym - jak udało się nam dowiedzieć nieoficjalnie - nawet kardynał Stanisław Dziwisz. Większość ze-

społu artystycznego domagała się jednak konkursu i do takiego rozwiązania przychylił się Zarząd Województwa Małopolskiego, któremu teatr podlega. Decyzję taką Orzechowski potraktował jako wotum nieufności wobec niego i postanowił do konkursu nie przystępować.

Pojawiły się jednak głosy, że także kierownictwu Ministerstwa Kultury, które w komisji konkursowej ma swoich przedstawicieli, zależy, by na stanowisku pozostał dotychczasowy dyrektor. - Jest niebezpieczeństwo, że ministerstwo wysadzi konkurs - alarmowała nas nieoficjalnie w zeszłym tygodniu osoba zbliżona do komisji, sugerując, że MK może chcieć unieważnić decyzję komisji lub sprawić, że nie wskaże ona swojego kandydata.

Te spekulacje bagatelizuje Leszek Zegzda, członek zarządu województwa, odpowiedzialny m.in. za kulturę. - Ministerstwo nie jest omnipotentne. Komisja konkursowa wybierze kandydata, który zostanie przedstawiony Zarządowi Województwa Małopolskiego. Ten podejmie osta-

teczną decyzję, ale jestem przekonany, że będzie ona zgodna z decyzją komisji - przekonuje. I dodaje: - Dla mnie ważny będzie głos zespołu. Chcę też podkreślić, że nie pozwolimy sobie na bylejakosć i poprzemy kandydata, który da teatrowi szansę rozwoju.

### Pojawiły się głosy, że Ministerstwu Kultury zależy, by na stanowisku pozostał dotychczasowy dyrektor teatru

Leszek Zegzda przyznaje zarazem, że jeśli komisja konkursowa większością głosów nie wyłoni swojego kandydata, nazwisko nowego szefa Teatru Słowackiego trzeba będzie uzgodnić z ministrem kultury.

Na razie - od dzisiaj - komisja przystępuje do przesłuchiwania kandydatów. Pracować będzie w dziewięcioo-

sobowym składzie. Na czele stoi marszałek województwa Jacek Krupa; władze lokalne i państwowe reprezentują także: wspomniany Leszek Zegzda, dyrektor Departamentu Kultury i Dziedzictwa Narodowego Urzędu Marszałkowskiego Krzysztof Markiel, przedstawiciel ministra kultury i zarazem dyrektor Teatru Polskiego w Warszawie Andrzej Seweryn oraz dyrektor Departamentu Narodowych Instytucji Kultury Ministerstwa Kultury Konrad Szczebiot. Wspomagają ich artyści: prezes Zarządu Głównego Związku Artystów Scen Polskich Olgierd Łukaszewicz, przewodniczący Oddziału ZASP w Krakowie Bolesław Brzozowski, przedstawiciel Związku Zawodowego Aktorów Teatru im. Słowackiego Lidia Bogacz-Popiel oraz przedstawiciel NSZZ Pracowników Teatru im. Słowackiego w Krakowie Joanna Poznańska-Wąsik.

Po wycofaniu się Iwony Kempy komisja będzie wybierać spośród ośmiu panów. Są to: Jacek Bunsch, Marek Gierszał, Krzysztof Głuchowski, Piotr Jędrzejak, Rafał Sabara, Adam Sroka, Tomasz Wysocki i Dariusz Zawisłak.

Który z nich ma największe szanse - trudno orzec. W piątek oficjalnie głos w tej sprawie zabrał Związek Zawodowy Aktorów Teatru im. Słowackiego, wysyłając do komisji list: „Szanując autonomię i suwerenność komisji konkursowej oraz ufając w jej bezstronny i merytoryczny wybór, nie chcieliśmy upubliczniać naszego stanowiska do czasu obrad komisji. Spekulacje prasowe spowodowały, że informujemy o naszym wyborze w dniu dzisiejszym. W wyniku wielu ciekawych spotkań z oficjalnymi kandydatami startującymi w konkursie zdecydowaną większością głosów wybraliśmy na tak zwanego kandydata zespołu artystycznego pana Krzysztofa Głuchowskiego. Uważamy, że ta kandydatura daje gwarancję artystycznego rozwoju, wspartego na solidnych podstawach wieloletniego doświadczenia kandydata w dziedzinie zarządzania i współtworzenia instytucji kultury”.

Kadencja nowego dyrektora Teatru im. Słowackiego rozpocznie się 1 września tego roku. Krzysztof Orzechowski szefował w „Słowackim” od 1999 r. ●